

WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK II, Nr 14 (179)

NIEDZIELA 16 stycznia 1949 roku

Wsch. sł. 7.45, zach. 15.32

Wchodzimy na rynki światowe

Podpisanie umowy handlowej

pomiędzy Polską a Wielką Brytanią

W dniu 14 bm. została podpisana w Warszawie 5 - letnia umowa handlowa polsko - brytyjska. Z ramienia rządu polskiego umowę podpisał min. przemysłu i handlu Hilary Minc, w imieniu Zjednoczonego Królestwa, ambasador Wielkiej Brytanii Sir Donald Gainer. Przy podpisaniu umowy obecni byli: min. skarbu Konstanty Dąbrowski, sekretarz gen. MSZ ambasador Wierbłowski oraz członkowie delegacji brytyjskiej z panem R. J. W. Stacy oraz członkowie delegacji polskiej z dyr. Ł. Horowitzem na czele.

Wartość obrotów przewidzianych w umowie pomiędzy obu krajami szacowana jest na sumę funtów **150.000.000 po każdej stronie.**

Umowa powyższa stanowi dalszą rozbudowę porozumień handlowych, zawartych w latach 1947/1948.

Umowa przewiduje poważny eksport ze strony polskiej, zwłaszcza w zakresie artykułów **rolniczo - spożywczo - hodowlanych, przy czym poza produktami dotychczas eksportowanymi umowa ta stwarza dodatkowe możliwości zbytu dla drugorzędnych artykułów spożywczych i rolniczych.**

Ponadto przewiduje się eksport do Wielkiej Brytanii **tarcicy iglastej, mebli i wyrobów z drzewa oraz wyrobów przemysłu mineralnego, metalowego, włókienniczego i chemicznego.**

Po stronie importu do Polski, umowa przewiduje dostawy surowców, **jak: wełny, sizalu, manilii, ropy naftowej, kauczuku, cyny, niklu, półfabrykatów miedzi, ferro-stopów, barwników, opon i dętek.**

Ponadto umowa przewiduje dostawę dóbr inwestycyjnych na łączną sumę funtów 20 milionów.

Umowa zawiera gwarancję udzielania przez rząd brytyjski, zezwoleń eksportowych na towary (surowce, dobra inwestycyjne itd.), objęte listą eksportu brytyjskiego do Polski (o ile będą one wymagane przez ustadowawstwo brytyjskie).

Ponadto układ przewiduje powiększenie na rzecz Polski kredytu na zakup wełny do wysokości funtów 2.500.000.

Niezależnie od tego, dotychczasowy kredyt na zakup urządzeń inwestycyjnych został zamieniony na kredyt odnawialny z możliwością wykorzystania go do roku 1955 w granicach plafonu funtów 6 milionów.

Jednocześnie w tym samym dniu został podpisany przez min. skarbu K. Dąbrowskiego. **układ odmrożeniowy, mający na celu umożliwienie zrealizowania zamrożonych należności polskich obywateli na terenie Zjednoczonego Królestwa.**

W ramach układu zawarte zostało wstępne porozumienie co do spłaty wierzytelności brytyjskich z tytułu nacjonalizacji przedsiębiorstw w Polsce.

Dalsze rozmowy na ten temat przewiduje się w terminie późniejszym.

Traktory ze Zw. Radzieckiego

dla rolnictwa polskiego

W ostatnich dniach Związek Radziecki dostarczył rolnictwu polskiemu 19 traktorów typu gąsiennicowego. Traktory te zostały przejęte przez Państwowe Nieruchomości Ziemskie okręgu hrubieszowskiego, gdzie ze względu na swoją specjalną konstrukcję, będą użyte do prac na glebach, wymagających silnych maszyn.

W najbliższych dniach spodziewane są dalsze transporty traktorów ze Związku Radzieckiego.

Desperacki opór w Tientsinie

Nacjonaliści bronią się jeszcze w śródmieściu

W depeszy z San-Francisco agencja Reutera cytuje wiadomości chińskiego radia ludowego, że generał wojsk kuomintangowskich Tu-Li, wzięty ostatnio do niewoli, zostanie ukarany jako zbrodniarz wojenny. Generał Tu-Li oskarżony jest o używanie gazów trujących.

Agencja Associated Press donosi, że lokalni dowódcy wojsk Kuomintangu, broniący się w śródmieściu Tientsin, **odrzucili decyzję rady miejskiej w sprawie kapitulacji. Artyleria armii ludowej ostrzeliwała gniazda oporu w centrum miasta.**

Korespondent Reutera, znajdujący się w Tientsin, podaje, że ogień artylerii wojsk ludowych był niezwykle silny. „Deszcz stali spadł na Tientsin" — depeszuje korespondent Reutera. Opór oficerów kuomintangowskich, którzy przeciwstawiają się żądaniu kapitulacji, wysuniętemu przez przedstawicieli ludności Tientsinu, spowodował zniszczenie wielu budynków. Pociski spadły m.in. na budynek konsulatu Stanów Zjednoczonych. Ucierpiały również budynki, w których mieszczą się konsulaty Francji i Wielkiej Brytanii.

Korespondenci prasy amerykańskiej i brytyjskiej przyznają, że **losy Tientsinu są przesądzone, oraz że ludność Tientsinu jest wrogo nastawiona wobec broniących się jeszcze oddziałów kuomintangowskich.**

—□—

Podziękowanie za życzenia złożone w dniu urodzin Generalissimusa Stalina

W odpowiedzi na przesłane Generalissimusowi Stalinowi, życzenia z okazji 69 - rocznicy urodzin Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, otrzymał od ambasadora ZSRR Wiktora Lebiediewa pismo następującej treści:

„Z polecenia J. W. Stalina, mam zaszczyt wyrazić Panom podziękowanie za gratulacje i życzenia, przesłane z okazji 69 - rocznicy urodzin".

O 57% wzrosły przeładunki w portach polskich

Według dotychczasowych prowizorycznych obliczeń, polskie porty morskie przeładowały w roku 1948 gólną ilość 16.604 tys. ton. W roku 1947 ogólny przeładunek wyniósł 10.573.700 ton. Wzrost przeładunku w porównaniu z rokiem 1947 wyniósł więc 57 proc.

Kobiety w Stronnictwie Ludowym

W walce o lepsze jutro, o pełną sprawiedliwość społeczną, coraz większy udział biorą kobiety wiejskie. Dzięki systematycznej i planowej pracy Wydziałów Kobiecych Wojewódzkich Zarządów SL, liczba kobiet w Stronnictwie Ludowym wzrosła w r. ub. o przeszło 29 tysięcy członkiń. W 90 proc. zostały zorganizowane Referaty Kobiece przy Powiatowych Zarządach SL, które zajęły się z kolei organizowaniem Sekcji Kobiet w gminach i gromadach. W skład Rad Wydziałów Kobiecych wchodzi 1640 członkiń; stanowią one zespół aktywu kobiecego SL.

Zwiększenie kadr aktywistek terenowych pozwoliło w ostatnim kwartale ub. r. objąć akcją polityczno - uświadamiającą i werbunkową, z górą 1.700 gromad.

W pierwszym etapie pracy Wydziały Kobiece zajęły się podniesieniem poziomu politycznego i zaktywizowaniem naszych instruktorek z Kół Gospodyń ZSCH i Towarzystwa Przyjaciół Dzieci oraz nauczycielek. Systematyczne konferencje i narady aktywu kobiet w województwach i powiatach umożliwiły ciągłość pracy w terenie, przez co zwiększył się znacznie zastęp aktywu terenowego kobiet.

DUŻO INICJATYWY W PRACY WYKAZAŁY KOLEŻANKI NA TERENIE WOJ. ŚLĄSKO-DĄBROWSKIEGO. W ostatnim kwartale ub. r. niektóre powiaty odbyły narady powiatowe członkiń kół gminnych i gromadzkich, gdzie omówiono zagadnienie udziału kobiet wiejskich w walce z wyzyskiem i niesprawiedliwością na wsi. Zwiększył się w wielu powiatach udział kobiet we władzach gminnych i gromadzkich Stronnictwa Ludowego.

W WOJEWÓDZTWIE WROCŁAWSKIM praca kobiet posunęła się również naprzód. NIEKTÓRE REFERATY KOBIECE ZARZĄDÓW POWIATOWYCH SL WSPÓLNIE Z AKTYWEM KOBIECYM PZPR, LIGĄ KOBIET I PCK ORGANIZOWAŁY ZBIOROWE WYJAZDY DO GMIN I GROMAD.

W ekipach tych brały udział członkinie SL i PZPR pracujące zawodowo w instytucjach społeczno - gospodarczych; między nimi pielęgniarki, instruktorki Kół Gospodyń ZSCH. a także krawcowe, które kobietom wiejskim udzielały pomocy i porad z zakresu swojej specjalności.

WYDZIAŁ KOBIECY WOJ. ZARZ. SL W WARSZAWIE OSIĄGNĄŁ, POD KIEROWNICTWEM POSŁANKI PIETRZAKOWEJ, POWAŻNE REZULTATY. Zorganizowano konferencje kobiet radnych — Gminnych i Powiatowych Rad Narodowych oraz odprawy instruktorek Kół Gospodyń ZSCH.

Dotychczasowe dane statystyczne wykazują, że we władzach gminnych i gromadzkich Zw. Sam. Chł. bierze udział około 20.000 kobiet wiejskich. Świadczy to o coraz większym wzroście zainteresowania ogółu kobiet wiejskich życiem społecznym i gospodarczym naszego kraju.

Stwierdzenie tego faktu nałożyło na aktyw terenowy kobiet jeszcze większy obowiązek otoczenia opieką i okazania pomocy tym wszystkim koleżankom, które podjęły się pracy społeczno - gospodarczej na wszystkich szczeblach organizacyjnych.

HELENA MURAWSKA

Anglicy szkolą jeńców - niemieckich

do walki z Żydami

Stowarzyszenie „Nation Associates" przesłało na ręce sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie, prezydenta Trumana oraz członków Rady Bezpieczeństwa oryginalny dokument, z którego wynika, że oficerowie brytyjscy i egipscy szkolą jeńców niemieckich do walki z armią Izraela.

W tym celu utworzono już 2 brygady niemieckie, które stanowią część armii egipskiej. Żołnierze niemieccy otrzymali zaliczki w wysokości 100 funtów. Pozyskano również współpracę byłych generałów hitlerowskich, jako doradców wojskowych armii arabskiej. Generałowie ci zostali przetransportowani na samolotach z Hamburga do Bejrutu i Kairu.

Opublikowany dokument zawiera również nazwiska niektórych generałów niemieckich, którzy obecnie znajdują się na Bliskim Wschodzie.

W najbliższych dniach przybędzie do Kairu i Damaszku dalszy kontyngent generałów i oficerów niemieckich.

Dokument powyższy został opublikowany przez znaną publicystkę Fredę Kirohway, która domaga się, aby generalny sekretarz ONZ Trygve Lie oraz prezydent Truman wydali zarządzenia w sprawie przeprowadzenia śledztwa odnośnie działalności hitlerowskich generałów na Bliskim Wschodzie.

Rokowania na wyspie Rodos

pomiędzy przedstawicielami Izraela i Egiptu

Jak donosi agencja Reutera, **w piątek, podjęte zostały znów rokowania między przedstawicielami Izraela i Egiptem, w sprawie pokojowego uregulowania zatargu na obszarze Negev.**

Do delegatów przemówił mediator ONZ Bunche, stwierdzając, że celem rokowań jest **doprowadzenie do zawieszenia broni w myśl rezolucji ONZ z dnia 16 listopada ubiegłego roku. Ma to umożliwić ostateczne przywrócenie pokoju.**

Ze strony Egiptu bierze udział w rokowaniach 4 delegatów, z płk. Seifem el Dine, na czele, a 5 - osobową delegacją żydowską kieruje dr Walter Eytan, dyrektor generalny ministerstwa spraw zagranicznych Izraela.

Delegaci Izraela i Egiptu uzgodnili następujący porządek dzienny rozmów: 1) gwarancje niepodejmowania ofensyw wojskowych i zapewnienie wzajemnego bezpieczeństwa, 2) wykonanie rezolucyj Rady Bezpieczeństwa z dnia 4 listopada i 16 listopada ub. roku w sprawie rozejmu i zawieszenia broni, 3) zredagowanie projektu układu o zawieszeniu broni, 4) parafowanie układu. Agencja France Presse donosi, że rozmowy pomiędzy przedstawicielami państwa Izrael, a przedstawicielami Egiptu na wyspie Rodos postępują pomyślnie naprzód. W piątek wieczorem obie delegacje złożyły wzajemne zapewnienie, **ż nie podejmą żadnych działań wojennych i że będą szanowały integralność terytorialną obu państw.**

—:□:—

Szkoły rolnicze w Rumunii

W związku z planem rozwoju gospodarki rolnej rząd rumuński przystąpił do zorganizowania szkół technicznych, w których kształcić się będą przyszli agronomowie. W br. nastąpi otwarcie 61 szkół technicznych i 38 szkół zawodowych.

Na szerokim świecie

We Włoszech coraz gorzej

Przeszło pół roku upłynęło od chwili, kiedy reakcja włoska, popierana materialnie i moralnie przez imperialistów obcych, przy użyciu różnorodnych środków szantażu, zastraszenia i terroru, zdołała zdobyć większość w wyborach parlamentarnych. W ciągu tego okresu, włoskie koła rządzące zademonstrowały przed światem w stopniu wystarczającym całkowitą niezdolność do uratowania kraju przed ekonomicznym i politycznym chaosem.

Obietnice odbudowy gospodarstwa narodowego przy pomocy osławionego „planu Marshalla" — oraz podniesienie poziomu życiowego mas pracujących — okazały się fikcją. Wręcz odwrotnie — sytuacja w szeregu ważnych gałęzi przemysłowych uległa dalszemu pogorszeniu. Wystarczy nadmienić, że wydobycie węgla w drugiej połowie roku 1948, w porównaniu ze stanem rzeczy jeszcze sprzed roku, zmniejszyła się o 65 proc., a to w związku z zalewem rynku włoskiego przez węgiel amerykański; wydobycie rud cynkowych spadło o 34 proc., produkcja samochodów ciężarowych — o 70 proc., towarów tekstylnych o 30 proc., obuwia — o 25 proc. itd.

Spadek wytwórczości musiał nieuchronnie spowodować dalszy wzrost bezrobocia. Ilość robotników pozostających całkowicie bez pracy sięga 2 i 1/2 miliona ludzi, nie mówiąc o tych, którzy mają tylko częściowo zatrudnienie (2 — 4 dni w tygodniu).

Fałszem okazały się także przyrzeczenia przeprowadzenia reformy rolnej. Ziemia pozostaje nadal w rękach wielkich posiadaczy, którzy w niemiłosierny sposób wyzyskują milionową armię drobnych dzierżawców — chłopów małorolnych i bezrolnych.

Inflacja we Włoszech przyjęła formy katastrofalne. Ilość znajdujących się w obiegu banknotów papierowych wzrosła z 17,5 miliarda lirów w roku 1937 do 867 miliardów pod koniec roku 1948, czyli prawie pięćdziesięciokrotnie! W związku z tym podskoczyły i ceny 55 razy. Na tle wzrostu budżetu wojskowego (o 70 procent w porównaniu 1947 — 48 rokiem budżetowym), wydatków na utrzymanie policji (o 225 proc.), wydatków na kościół katolicki (o 450 proc.), deficyt budżetu państwowego, który wyniósł w 1947/48 roku 720 miliardów lirów rośnie dalej jak lawina.

Rząd de Gasperi'ego podnosząc ceny na chleb, na węgiel oraz inne artykuły pierwszej potrzeby, co godzi boleśnie w interesy świata pracy, popiera równocześnie i forytuje wielki kapitał, zarówno krajowy jak i zagraniczny.

Ciosy ekonomiczne skierowane przeciwko światu pracy, łączą się z szalejącym terrorem policyjnym. W pośpiechu opracowywane są środki, ograniczające prawa związków zawodowych i zakazujące w praktyce wszelkich strajków. Czynione są również próby organizowania łamistrajków w związki zawodowe pod protektoratem kościelnym.

Jak wynika z faktów i doświadczeń ubiegłych miesięcy, władza państwowa Włoch nabiera coraz więcej cech reżimu klerykalno - faszystowskiego.

W kraju narasta jednak silna opozycja przeciwko rządowi, która jednoczy upośledzone masy chłopskie i robotnicze we wspólnej walce o swe prawa.

J. W.

Wybory do władz terenowych
placówek ZSCh

Kampania wyborcza do władz terenowych placówek ZSCh, która rozpoczęła się w połowie października ub. roku, jest obecnie w pełnym toku. Po zakończeniu wyborów do zarządów kół gromadzkich rozpoczęto walne zjazdy gminne ZSCh i wybory do władz oddziałów gminnych. Zjazdy odbyły się już w większości gmin, tak, że w tej chwili rozpoczyna się przeprowadzanie zjazdów powiatowych.

Najsprawniej akcja ta przebiega w województwach olsztyńskim i krakowskim, największe zaś opóźnienie ma woj. lubelskie, w którym zjazdy gminne zostaną zakończone ok. 20 stycznia br.

Zjazdy gminne delegatów, wybranych na zjazdach gromadzkich, od bywają się przy dużym zainteresowaniu wszystkich chłopów w gminie. W niektórych gminach województw: rzeszowskiego, śląsko-dąbrowskiego i krakowskiego walne zjazdy gmin nie miały charakter masowy. Liczba obecnych sięgała 300 i więcej osób.

Charakterystycznym jest duży i aktywny udział kobiet wiejskich w zjazdach gminnych. W województwie śląsko-dąbrowskim np. kobiety stanowią przeciętnie ok. 30% ogółu uczestników zjazdów. Również dużą aktywność w kampanii wyborczej wykazują kobiety w woj. olsztyńskim i krakowskim. Aktywność ta przejawia się nie tylko w dużej frekwencji, lecz również w żywym udziale w dyskusji oraz w dużej reprezentacji we władzach gminnych ZSCh, wynoszącej ok. 13%.

Podobnie, jak walne zebrania gromadzkie, zjazdy gminne zajmują się analizą i krytyką działalności do tychczasowych władz Związku. Szczególnie ostro piętnują chłopi szkodliwą działalność bogaczy wiejskich w dotychczasowych władzach ZSCh i spółdzielni oraz w urzędach gminnych i w gminnych radach narodowych, gdzie bogacze posiadali do niedawna znaczne wpływy.

Dużo miejsca w dyskusjach na zjazdach gminnych poświęcają poza tym chłopi sprawom gospodarczym, kulturalno - oświatowym itp., dotyczącym terenu danej gminy.

Wyrazem uświadomienia klasowego delegatów, biorących udział w zjazdach gminnych, są wyniki wyborów. Do władz wybiera się prawie wyłącznie chłopów bezrolnych, mało- i średniorolnych, którzy w sumie mają 96% wszystkich stanowisk. Pozostałe 4% mają chłopi, posiadający gospodarstwa od 10 do 20 ha.

Strajki robotników rolnych we Włoszech
trwają nadal

W Apulii trwa strajk robotników rolnych. Zaostrza się tam również niezadowolenie mas pracujących i bezrobotnych, protestujących przeciwko polityce nędzy i dalszego obniżania poziomu życiowego.

W Bari i Andria obszarnicy zmuszeni byli pójść na kompromis i uwzględnić część postulatów pracowników. Jednakże obszarnicy nie rezygnują ze swej polityki ucisku wobec klasy robotniczej i organizują wszelkiego rodzaju prowokacje przeciwko pracującej ludności, w czym pomaga im usilnie policja.

10 stycznia w Bari policja rozgoniła tłum bezrobotnych, którzy zebrali się przed gmachem Izby Pracy. Podczas „oczyszczania" terenu dziesiątki osób odniosło poważne rany. W Andria 2 oddziały zmotoryzowanej policji w barbarzyński sposób rozpędziły robotników, którzy protestowali przeciwko zerwaniu umów przez obszarników.

Miejscowe organizacje partii komunistycznej, socjalistycznej, saragatowców i republikanów przyjęły wspólną rezolucję, protestującą przeciwko prowokacjom policji.

Prawdziwe cele brytyjskiej polityki
na Środkowym Wschodzie

Angielska propaganda w Syrii i Libanie czyni wszelkie wysiłki, by zamaskować prawdziwe cele polityki brytyjskiej na Środkowym Wschodzie i aby zmylić czujność arabskiej opinii publicznej.

Dziennik „Sada-Al-Ahval" w związku z tym stwierdza: „Zgodnie z ostatnimi wiadomościami, w transjordańskim porcie Akaba wyładowano angielskie transporty wojskowe rzekomo dla okazania pomocy Arabom. Uczyniono to w momencie, gdy Rada Bezpieczeństwa postanowiła położyć kres działaniom wojennym w Palestynie, w momencie, gdy rozpoczynają się pokojowe rokowania między wojującymi stronami.

Dziennik „Al-Manar", poruszając to samo zagadnienie, pisze: „Anglia uczyniła wszystko, by wzmóc swój nacisk na Arabów, pragnąc, aby rzucili się w jej ramiona po podpisaniu traktatu o przyjaźni. W ten sposób Wielka Brytania pragnie zabezpieczyć sobie możność pozostania w krajach arabskich. „Inaczej mówiąc — kończy dziennik — imperializm brytyjski dąży do zabezpieczenia sobie terenów na Wschodzie pod pretekstem przymierza z państwami arabskimi".

Knowania Anglii w Iraku
demaskuje prasa syryjska i libańska

Prasa syryjska i libańska demaskuje knowania Wielkiej Brytanii w Iraku i poddaje ostrej krytyce politykę irackich kół rządzących.

Dziennik „Al — Dialaa" stwierdza, że Irak podzielony jest obecnie na dwa obozy.

Większość rządów irackich — kontynuuje dziennik — utrzymywała się przy władzy jedynie dzięki poparciu angielskich bagnetów. Rządy te prowadziły reakcyjną politykę, a ich celem było wzmocnienie imperializmu brytyjskiego w Iraku oraz eksploatacja bogactw naturalnych w kraju. Przed narodem irackim — stwierdza na zakończenie „Al—Dialaa" — stoi obecnie zadanie wyzwolenia Iraku spod jarzma imperializmu brytyjskiego.

Dalsze sukcesy wojsk Markosa
w walce o wyzwolenie Grecji

Agencja Elefteri Ellada podaje dalsze wiadomości o żywych działaniach greckiej armii demokratycznej. W toku tych działań w mieście Lerina wysadzono w powietrze jeden wielki obiekt wojskowy. W Salonikach spowodowano wybuchy maszyn piekielnych w dyrekcji telefonów i w elektrowni, wyrządzając poważne szkody.

W Tessalii oddziały armii demokratycznej wtargnęły do miasteczek Velestino i Farsala.

Oficjalny komunikat monarchofaszystowskiego sztabu głównego stwierdza, że poważne siły zbrojne partyzantów zaatakowały ponownie dnia 12 stycznia wojska królewskie, stacjonujące w mieście Nausa. Radio ateńskie donosi, że monarchofaszyści rzucili do walki pod Nausa wiele czołgów i samolotów. Zacięte walki toczą się jeszcze na stokach góry, wznoszącej się nad tym miastem.

Ponadto sztab główny wojsk królewskich podaje wiadomość o ataku partyzantów w okolicy jeziora Stifalia na Peloponezie.

Wzrastają szeregi partii komunistycznej
w Japonii

Jak donosi z Tokio agencja Reutera termin wyborów do izby niższej parlamentu japońskiego został ostatecznie ustalony na dzień 23 stycznia. Ogółem 1.368 kandydatów będzie się ubiegało o 466 mandatów.

Jak wynika z nadchodzących do niesień z Tokio komuniści japońscy mimo wszelkich trudności i skierowanych przeciwko partii komunistycznej postanowień ordynacji wyborczej, prowadzą ożywioną kampanię przedwyborczą. Przewiduje się też znaczny wzrost mandatów w partii komunistycznej w nowym parlamencie. W ostatnim parlamencie komuniści rozporządzali 5 mandatami. Obecnie mówi się o możliwości zdobycia przez nich 15 — 20 mandatów. Kampania przedwyborcza komunistów prowadzona jest pod hasłem demokratyzacji wewnętrznego życia Japonii oraz na tle zmian politycznych na obszarze całej Azji w następstwie zwycięstw armii ludowej w Chinach.

Dążenia międzynarodowych monopoli
do uruchomienia przemysłu zbrojeniowego
w Niemczech Zachodnich

Wpływowa grupa przemysłowców amerykańskich i niemieckich, przy udziale przedstawicieli trustów brytyjskich, francuskich i belgijskich,— dąży do utworzenia towarzystwa akcyjnego, które by przejęło własność niemieckiego przemysłu zbrojeniowego. Towarzystwo to miałoby przywileje eksterytorialności i nie podlegałoby żadnym ograniczeniom, wynikającym z uchwał międzynarodowych w sprawie Niemiec.

Wiadomość powyższa została potwierdzona w całej rozciągłości przez frankfurckiego korespondenta „New York Times", Raymonda.

Raymond podaje, że w Duesseldorfie odbyło się niedawno posiedzenie inicjatorów planu utworzenia trustu, który by miał objąć niemiecki przemysł zbrojeniowy. W posiedzeniu tym uczestniczył również premier rządu Północnej Nadrenii i Westfalii — Arnold.

Korespondent „New York Times" podkreśla, że Schumacherowska SPD w zasadzie aprobuje plan Arnolda i jest informowana o przebiegu prac przygotowawczych.

Udaremnienie milionowego przemytu

Delegatura Komisji Specjalnej w Krakowie, otrzymała wiadomość, że jubiler krakowski I. Klipstein, usiłuje przemycić ukryte w bagażu przeznaczonym na wywóz za granicę waluty obce, wyroby jubilerskie i złoto.

Dzięki natychmiastowej interwencji Delegatury, zatrzymano 7 dużych skrzyń w chwili ich ładowania do wagonu kolejowego. Skrzynie odstawiono do magazynu Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego, w celu poddania ich szczegółowej kontroli.

Po otwarciu skrzyń znaleziono w nich lodówkę i kuchnię elektryczną, komplet naczyć kuchennych oraz niewielki stolik zupełnie nowy. Po zdjęciu dość grubej płyty, znaleziono w stoliku skrytkę, w której jubiler ukrył monety złote, kamienie szlachetne, wyroby jubilerskie i inne kosztowności. Wśród monet znajdowały się m.in. monety złote z wizerunkiem królów Władysława Warneńczyka, złote funty angielskie oraz ruble rosyjskie.

Ponadto w skrytce znaleziono około 150 sztuk różnej wielkości kamieni szlachetnych, jak: brylanty, rubiny, opale, ametysty oraz kilka kolii pereł.

Wszystkie przedmioty uległy konfiskacie na rzecz Skarbu Państwa, a nieuczciwy jubiler odbędzie zasłużoną karę w obozie pracy przymusowej.

RADIO — TELEFON TELEGRAF

● Lotnik Bill Odom ustanowił nowy rekord długości lotu dla lekkich samolotów, przelatując bez lądowania 3.700 km. z Honolulu do San-Francisco.

● W największej kopalni węgla Zagłębia Walijskiego — Llay Main— ogłoszono dnia 12 bm. strajk 2.400 górników z powodu złych warunków bezpieczeństwa pracy.

● W pracach naukowych ostatniej sesji Akademii Nauk ZSRR, na zaproszenie Akademii, brał udział profesor Uniwersytetu Wrocławskiego — Eugeniusz Rybka.

● Polski górnik Ignacy Parek poniósł śmierć podczas wypadku w szybie nr 2 w Marles Les Mines. Zmarły pozostawił żonę i dwoje dzieci.

Dymisja rządu tureckiego

Z Ankary donoszą, że gabinet turecki podał się dziś do dymisji. Prezydent rozpoczął niezwłocznie rozmowy z przywódcami politycznymi w sprawie powołania nowego rządu.

Jak donosi z Ankary agencja Reutera premier Hasan Saka po rozmowie z prezydentem Republiki Tureckiej Ismetem Inonu cofnął swą rezygnację i pozostał nadal na stanowisku premiera. W piątek po południu premier Saka obecny był na posiedzeniu parlamentu. Z gabinetu premiera Saka ustąpił jedynie minister komunikacji Kazim Gulek.

Starcia na granicy
Malajów i Syjamu

Agencja Reutera donosi z Singapuru o starciu między policją i oddziałem „gurków" a „terrorystami". Straty, których dokładna wysokość nie jest znana, były poważne.

Pierwszy zjazd absolwentów

Państwowego Liceum Spółdzielczego w Poznaniu

8 i 9 bm. przy ul. Wesołej 4 w Poznaniu obradowali pierwsi w Polsce absolwenci, Państwowego Liceum Spółdzielczego w Poznaniu, branży drobiarsko - jajczarskiej — w liczbie około 35 osób, którzy w czerwcu ubiegłego roku zdali matury, a następnie przydzielono im praktyki w różnych ośrodkach produkcyjnych, jak np. w Tuczarni i Rzeźni Drobiu w Junikowie pod Poznaniem, Zbiornicy Pierza i Puchu w Swarzędzu itd.

Zjazd otworzył **mgr Bąkowski.**

REFERAT na temat: „Absolwenci w pracy CSMJ na tle wytycznych organizacyjnych na rok 1949", wygłosił **inż. Tarkowski**, a **inż. Wyrzykowski** na temat: „Z nauki i praktyki zawodowej". Dalsze referaty wygłosili: **inż. Świątek i dyr. Majer.** Ze strony absolwentów referaty z praktyki, odbytej w przydzielonych placówkach, wygłosili: **Lewandowiczówna, Rogaczówna i Jusik.**

Ożywiona i na wysokim poziomie przeprowadzona dyskusja wykazała, że CSMJ kroczy systematycznie do coraz szybszego osiągnięcia wyników na polu unowocześnienia handlu jajami, według własnych metod pracy, upowszechniając spółdzielcze formy wychowawcze młodzieży studiującej.

NA zakończenie zjazd uchwalił rezolucję następującej treści: **„Pierwsi absolwenci z Państw. Liceum Spółdzielczego Wydziału Drobiarsko - Jajczarskiego w Poznaniu, dziękują Wydziałowi Szkolenia CSMJ w Warszawie za zorganizowanie takiego Liceum i zapewniają, że będą pierwszymi realizatorami na odcinku drobiarsko - jajczarskim w Polsce".**

Po zakończeniu zjazdu odbył się wspólny wieczór świetlicowy i zabawa towarzyska. (sz)

Pokaz drobnego inwentarza

na terenie Targów Międzynarodowych

Okręgowy Zw. Hodowców Drobnego Inwentarza urządza od 30 bm. do 2.II. br. na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich pokaz drobnego Inwentarza.

Pokaz obejmuje **kury, perlice, indyki, kaczki, gęsi, bażanty, gołębie rasowe i pocztowe, króliki i zwierzęta futerkowe, psy i kozy rasowe, kozy i owce (karakuły), sprzęty hodowlane, artykuły przetwórcze produktów hodowl., literaturę fachową, środki lecznicze, pasze itd.**

Okręgowy Związek Hodowców Drobnego Inwentarza, Poznań, ul. Sienkiewicza 21/2, przyjmuje zgłoszenia wystawców do 26 bm. (sz)

Zmiany na stanowiskach

w samorządzie powiatu czarnkowskiego

Stanowisko burmistrza miasta Wielenia, zajmowanego dotąd przez ob. Wróblewskiego, objął z dniem 1 bm. ob. Mendyk.

W miejsce ob. Kamińskiego wójtem w gminie Połajewo został mianowany ob. K. Szudarek, dotychczasowy urzędnik zarządu gminnego. W Lubaszu obowiązki wójta pełni od niedawnego czasu ob. Andrzejewski. Dotąd stanowisko to zajmował ob. Fr. Szmyt — rolnik z Kamionki.

Przez dłuższy czas wakujące stanowisko dyrektora Powiatowego Szpitala w Czarnkowie pozostawało nieobsadzone. Pokonawszy trudności, związane z uzyskaniem odpowiedniej siły fachowej, Wydział Powiatowy powierzył to odpowiedzialne stanowisko drowi med. Antoniemu Mirskiemu z Poznania. (S)

Robotnicy zakładów H. Cegielskiego

otrzymują nagrody

Akcja wynalazczości i tzw. małej racjonalizacji przybiera wśród pracowników zakładów przemysłowych H. Cegielski coraz szerszy zasięg. Ostatnio kilku pracowników otrzymało nagrody za swe pomysły w zakresie usprawnienia pracy.

Przodownik tapicerski St. Nowodworski za oszczędne wykrawanie i wyścielanie linoleum wagonów osobowych otrzymał nagrodę w wysokości **65.000 zł.** Za usprawnienie, dokonane przy zakładaniu instalacji elektrycznych, wyróżniono nagrodą w wysokości 21.000 zł, mistrza montażu fabryki wagonów A. Kaizera oraz mistrza wydziału energetycznego St. Szczepaniaka.

Po 15 tys. zł otrzymali J. Narożny, R. Lis, i J. Lemański, którzy przebudowali samochód „ZIS" na samochód o napędzie gazodrzewnym. (p)

Jedność ruchu ludowego tematem obrad aktywu SL

11 bm. odbyła się odprawa prezesów i sekretarzy powiatowych SL w województwie poznańskim. Odprawa była poświęcona zagadnieniom jedności ruchu ludowego, oczyszczenia szeregów, wzmożenia akcji prasowej oraz sprawom organizacyjnym.

Referat wygłosił sekretarz Zarządu Wojew. SL ob. Śliwiński, omawiając obszerniej akcję jednoczeniową SL i PSL, sprawę prasy od strony kolportażu i kontaktu pisma z terenem oraz metody pracy w gminie i w kołach.

Lasy wielkopolskie

dostarczają cennych garbników

Zapotrzebowanie naszego przemysłu garbarskiego na różnego rodzaju garbniki jest dość poważne. Część chemikalii do tych celów musimy sprowadzać z zagranicy. Natomiast wiele cennych garbników w postaci kory znajduje się w naszych lasach. Stanowią one t. zw. uboczne użytki przy ich eksploatacji. W grę wchodzi tu kora świerkowa i dębowa oraz wiklinowa. Szczególnie jednak kora świerkowa, zarówno letnia, jak i zimowa, chociaż wyżej ceniona w garbarstwie jest kora letnia. Sposób ściągania kory (rolowana, czy strugana), nie odgrywa tu żadnej roli.

Spółdzielnia Eksploatacji Użytków Leśnych „Las" w Poznaniu dostarczyła w ub. r. z lasów wielkopolskich **ponad 60 ton kory świerkowej** (suchej) do garbarń w Bydgoszczy, Gnieźnie i Kaliszu. Kory dębowej jest stosunkowo niewiele, a to z powodu braku lasów dębowych w Wielkopolsce. Natomiast sporo dałoby się uzyskać kory wiklinowej (rozległe plantacje wikliny w Nowo-Tomyskiem i na Ziemi Lubuskiej), poszukiwanej w biało - skórnictwie. Kora ta po zdjęciu i wysuszeniu (pod dachem) wymaga jednak odpowiedniej konserwacji (nie może zamoknąć). Dotychczas w nieznacznej tylko ilości wyzyskuje się ją do omawianych celów. Plantatorzy wikliny wykorzystują ją raczej, jako materiał opałowy.

Wymienione kory garbarskie są dostarczane — aczkolwiek w niedostatecznej jeszcze ilości — wyłącznie dla potrzeb rodzimego przemysłu garbarskiego. (s)

Przed 30 laty w Czarnkowie

wybuchło powstanie

Tyle lat minęło już, ale dziś jeszcze z rozrzewnieniem i dumą wspominają czarnkowianie powstańcze boje.

Rady żołnierskie, pierwsze zbiórki, kosy, fuzje, pierwszą, zdobytą broń, pierwsze strzały i pierwsze ofiary powstania.

Dziś patrząc z perspektywy 30 lat na ten spontaniczny, bohaterski odruch powstańczy — odnosimy fałszywe wrażenie, jakoby doniosłość tego czynu w historii naszej malała. Dopiero w żywych opowiadaniach uczestników po wstania czyn ten nabiera blasku i wielkości.

6 bm. po odprawieniu mszy św. za dusze poległych powstańców tut. powiatu, odbyła się skromna uroczystość. Starosta pow. ob. **Szczerbal** wręczył po krótkim przemówieniu **47 zweryfikowanym powstańcom dyplomy** jubileuszowe za czynny udział w Powstaniu Wielkopolskim. (S).



PRACOWNIA GORSETÓW
„WANDA"
Poznań, ul. Niegolewskich 8
(magazyn od ulicy)
(dawniej ul. Fr. Ratajczaka)
50R

Reorganizacja Rad Narodowych

w powiecie Strzelce Krajeńskie

W składzie PRN w Strzelcach Krajeńskich nastąpiły wielkie zmiany. Wskutek reorganizacji ustąpili z rady licznie reprezentowani urzędnicy i wolne zawody. Na ich miejsce weszli **chłopi i robotnicy.** Obecny skład PRN przedstawia się następująco: Stronnictwo Ludowe — **21 mandatów, PZPR — 27 mandatów** i Stronnictwo Demokratyczne — **3 mandaty.**

Przewodniczącym PRN jest członek **Stronnictwa Ludowego ob. P. Naruszewicz — gospodarz na 7 ha ziemi.**

Z Gminnych Rad Narodowych usunięci zostali bogacze i spekulanci wiejscy. Mandaty uzyskali mało i średniorolni i robotnicy. (sz)

Nad Wartą

(B) W pow. szamotulskim można by urządzić po wsiach dla podniesienia oświaty i kultury kilka lub nawet kilkanaście świetlic. Są na to odpowiednie lokale, brak tylko kierowników świetlic. Dla należytego zorganizowania świetlic i właściwego postawienia ich pracy konieczne jest też zaangażowanie jednej lub dwóch powiatowych objazdowych świetliczarek.

**

(P) W Poznaniu został uruchomiony kurs dla kandydatów na instruktorów budownictwa wiejskiego. W kursie uczestniczy ok. 30 słuchaczy, rekrutujących się spośród drobnoi średniorolnych chłopów z całej Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej.

**

(Ch) Z nieustalonych przyczyn wybuchł onegdaj pożar w Pyzdrach, pow. Września, u rolnika **J. Wróblewskiego.** Pożar strawił chlew, nie przenosząc się jednak na inne zabudowania.

Co warto zobaczyć w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — „Goplana", godz. 19.00.

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI — „Przemysław II", godz. 19.00.

TEATR NOWY — „Lato w Nohant" godz. 19.00.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Słomkowy kapelusz", godz. 20.00.

TEATR AKTORA I LALKI — „Piast" godz. 19.00.

KINA

APOLLO — „Dzwonnik z Notre Dame", godz. 15, 17.30, 20, w niedzielę od godz. 12.30.

BAŁTYK — „Guramiszwili", godz. 16, 18, 20, w niedzielę od godz. 14.

MUZA — „Dragonwyck", godz. 16, 18, 20, w niedzielę od godz. 14.

RIALTO — „Przygoda na wakacjach", godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę od godz. 12.30.

WARTA — „Znak Zorro", godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę od godz. 14.30.

WARTA — Program aktualności nr 2, godz. 11, 12, 13, 14, w niedzielę od godz. 10.

B-67521

Książki dla społeczeństwa

Na sto osób przypada u nas 5 książek do czytania, podczas gdy w innych państwach jest ich nawet i po kilkadziesiąt.

Wiadomo przecież, że im więcej ludzie czytają, tym większa jest kultura danego kraju.

W myśl powyższej zasady wielkopolanie starają się udostępniać swoim obywatelom jak najwięcej książek.

Ostatnio przydzielono województwu 95 tysięcy książek, z których zorganizowano 190 nowych bibliotek. Łącznie ze starymi jest ich już w woj. poznańskim 270.

Ludzie mają co czytać.

ZAWIADOMIENIE

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza

z odp. udz.

w Poznaniu

podaje do wiadomości, że w dniu 17.I.1949, otwarty zostanie drugi

SPECJALNY SKLEP NASION W POZNANIU, PRZY UL. SZKOLNEJ 9 telefon 31-82 (w miejscu f-my T. Otmianowski)

Sklepy nasze zaopatrzone są w doborowe:

nasiona warzywne, kwiatowe, traw i rolne, nasiona drzew i krzewów owocowych, liściastych i iglastych, narzędzia i przybory ogrodnicze, środki chemiczne oraz inne artykuły wchodzące w zakres ogrodnictwa.

URUCHOMIONA ZOSTAJE CZYSZCZALNIA nasion, koniczyn i traw pod fachowym kierownictwem.

WSZELKIE ZAMÓWIENIA ORAZ NASIONA DO CZYSZCZENIA PROSIMY KIEROWAĆ NA NASZ ADRES. 59R

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

TAPCZANY, FOTELE najkorzystniej **wykonuje J. Waligóra, Poznań, Garbary 35, narożnik ul. Woźnej.** 2639z

TAŃCÓW nowoczesnych, narodowych, boogie - woogie, wyucza **M. Szczurek,** Poznań, **Zeylanda 2.** 57R

Mgr KUNTZÓWNA, specjalistka pielęgnacji cery, włosów. Słowackiego 34 m. 4, tel. 94-34, od 10—13 i 15—17. Indywidualne stosowanie własnych kosmetyków. 55z

UBIKACJE wydzierżawię nadające się na przemysł i rzemiosło, również przyjmę spólnika, możliwie spedytorstwa. Poznań — Welber — ul. Dąbrowskiego 97, tel. 48-32. 51R

BIURO PODAŃ do władz sądowych i administracyjnych. **Emilia Koszewska, Poznań, ul. Działyńskich 2.** 53z

PRZYJMUJEMY do naprawy wszelkie typy samochodów. Poznań, Kościelna 36. 56R

KONIE NA RZEŹ — kupuje STANISŁAW GAŁKOWSKI Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-35 Samochód do dyspozycji. 22z

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 45-09, Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Drobne — po zł 30 za wyraz (minimum 300 zł); poszukiwania pracy zł 15 za wyraz (minimum 150 zł).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA

120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia NKW SL, Warszawa, Skolimowska 5.

Praca na „swoim”

(Od naszego wysłannika)

W „świecie chłopskim“ nie wyłączając i tak zwanej inteligencji ludowej utrzymuje się jeszcze pogląd, że każdy człowiek lepiej pracuje „na swoim“. Jest to zresztą słuszny pogląd, ale musimy wiedzieć, że pojęcie „swój“, jak i wiele innych pojęć, posiada inną treść w epoce kapitalistycznej, a inną np. w epoce socjalizmu. Robotnik pracował na cudzym, dopóki fabryki i inne zakłady pracy stanowiły własność prywatnych kapitalistów. Skoro jednak przeszły na własność państwa czy spółdzielczości — robotnicy zaczęli pracować „na swoim“. Ale zamiast tych teoretycznych rozważań przejdźmy do faktów.

Ostatnio zwiedziliśmy dwa spółdzielcze zakłady pracy, a mianowicie — przetwórnie warzywno-owocowe w Rzeszowie i Tarnowie. I w obu tych przetwórniach produkcja wzmaga się stale tylko dzięki temu, że je robotnicy uważają za swoje, zdobywają się więc na maksimum wysiłku, by przetwórnie mogły sprostać zadaniom, jakie na nich ciążą.

O przetwórni w Rzeszowie, jej trudnościach i osiągnięciach już pisaliśmy. Podobnie rzecz się ma i w **Tarnowie, w fabryce przetworów owocowych i konserw jarzynowych „Gumniska“.** Fabryka wprawdzie posiada specjalnie przystosowany do przetwórstwa warzywno - owocowego gmach, ale okupant wyszabrował całe urządzenia techniczne, gmach więc stoi pustką, a fabryka **pracuje w czterech punktach,** w dawnych zakładach pomocniczych, ocalałych dzięki postawie robotników. Mimo to wydajność fabryki wynosi w dziale warzywnym 370 ton, a w dziale owocarskim — 500 ton, a plan produkcji w ostatnim roku został poważnie przekroczony: zamiast projektowanych 350 ton przerobiono w dziale owocarskim 500 ton. Oczywiście, że i ten wynik nie zaspokaja potrzeb i że właściwe czynniki powinny **dołożyć starań, by stojący pustką gmach zaopatrzyć w nowoczesne urządzenia.**

Jak praca fabryki „Gumniska“ daleka jest od biurokratyzmu świadczy następujący fakt: fabryka posiada 40-hektarowy majątek (w tym 10 ha sadu) w Zuchowie koło Tarnowa. Otóż w tym majątku zakłada się obecnie szkółkę drzew owocowych odmian zimowych oraz plantację nasion, by mało i średniorolnego chłopa zaopatrzyć w towar dobry, a fabryce zapewnić odpowiedni surowiec.

Każdy pracownik fabryki ma świadomość, że dostarcza światu pracy w Polsce nieodzowny produkt pokarmowy, że zwiększenie wydajności pracy obniży koszta produkcji, co z kolei udostępni ten produkt spożywcom. Zasada ta stosowana przez wszystkie działy produkcji, a więc i przez rolnictwo, doprowadzi do tego, co nazywamy dobrobytem.

-bski

Elektryfikacja wsi w pow. iłżeckim

postępuje naprzód

Pod względem elektryfikacji wsi powiat iłżecki idzie w parze z najbardziej przodującymi na tym tle powiatami w Polsce. Przed dwoma laty zostały zelektryfikowane następujące wsie. **Jasieniec, Seredzice, Małyszyn, Tychów Nowy i Stary i Ostrożanka,** które obecnie cieszą się tym dobrodziejstwem. Natomiast w r. 1948 na terenie powiatu przeprowadzono budowę 9,5 km linii średniego napięcia, pobudowano 3 nowe transformatory, rozbudowano transformator w Iłży. Wobec tego wprowadzono elektryfikację w wioskach: **Błaziny, Pastwiska, Krzewa i Mirzec.**

Następnie w r. 1949 projektowana jest budowa linii wysokiego napięcia na trasie Iłża — Rzeczniów o długości 9 kilometrów. Światło przeto otrzymają wsie: Rzeczniów, Wola Siennieńska i osada Sienno.

Dalsze prace elektryfikacyjne będą podejmowane zależnie jak gminy wiejskie będą się wywiązywać w płatnościach składek na elektryfikację.

Światła elektrycznego wielce oczekują przyczółkowe wsie nadwiślańskie w powiecie iłżeckim, które dotychczas dzięki wysiłkowi i pracy samych chłopów odbudowały się w 50 proc. Na te tereny należałoby zwrócić uwagę i w tym bieżącym roku wykonać najważniejsze prace w dziedzinie odbudowy...

Szczepan Dłuski-Lasek

Szkolenie szyprów morskich

Wobec pilnego zapotrzebowania na personel kierowniczy dla statków dalekomorskich, organizuje się 6-ciomiesięczny kurs dokształcający dla zdolniejszych jednostek spośród rybaków i robotników zatrudnionych w przedsiębiorstwie połowów dalekomorskich „Dalmor“. Tym sposobem można będzie w krótkim czasie wyszkolić na szyprów ludzi, którzy mają już za sobą dłuższe doświadczenie w tej dziedzinie pracy, oraz walory moralne kwalifikujące ich do objęcia stanowisk kierowniczych na statkach dalekomorskich. Kurs rozpoczął się 10 stycznia. Przewiduje się szkolenie 15 ludzi.

—oOo—

Krochmalnie i gorzelnie przy pracy

W okręgu gdańskim znajdują się 4 krochmalnie, największa z nich to **Łobez.** Pozostałe mieszczą się w **Słupsku, Janikowie i Nowogardzie.** W trakcie kampanii Nowogard zakontraktował 730 ha ziemniaków u 739 plantatorów. Janikowo zakontraktowało 1065 ha u 1127 plantatorów, Łobez 1115 ha u 914 plantatorów, Słupsk 1070 ha u 891 plantatorów. Krochmalnie zakończyły już swoją kampanię jeszcze w grudniu ub. r.

Krochmalnie okręgu gdańskiego przerabiają zarówno ziemniaki plantacyjne, jak i zakupione na wolnym rynku. W przyszłości jednak produkcja ich oprzeć się ma wyłącznie na ziemniakach zakontraktowanych. Jako produkt uboczny krochmalnie dostarczają tak zwanej pulpy ziemniaczanej, nadającej się na paszę dla inwentarza żywego. Krochmalnia w Słupsku produkuje pulpę w stanie suszonym.

Nieco później niż krochmalnie ruszyły w okręgu gdańskim gorzelnie które pracować będą do końca zimy. W województwie olsztyńskim mamy 52 gorzelnie, w tym 37 pozostaje w administracji Państwowych nieruchomości ziemskich, pozostałymi zarządza ZSCh, Państw. Zakł. Hodowli Roślin i szkoły rolnicze. Ziemniaki kontraktowały na tym terenie 24 gorzelnie, pozostałe zaś korzystały z surowca, pochodzącego z wolnego zakupu. Razem zakontraktowano w tym województwie 594,25 ha.

Województwo szczecińskie posiada 188 gorzelni, z których 150 pozostaje w administracji państwowych Nieruch. Ziemskich. 118 gorzelni zakontraktowało 3.627 ha. W obrębie województwa gdańskiego znajduje się 55 gorzelni z tego 26 należy do PNZ. W województwie tym gorzelnie zakontraktowały 1985 ha ziemniaków. (ś)

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 17 STYCZNIA

5.10 Sygnał czasu. 5.20 Koncert z Krakowa. 6.10 Dzien. poran. 6.30 Muz. 7.00 Wiad. 7.25 Lekcja języka rosyjskiego. 8.00 Porad. gospod. dom 8.55 Gazetka. 9.30 Wszechnica radiowa. 11.40 Aud. szkolna dla klas młod. 12.00 Wiad. połudn. 12.25 „Walce i polki". 12.45 Aud. dla wsi. 15.30 „Halo! młodzi technicy". 15.45 Muz. popul. 16.00 Dzien. popołud. 16.30 „Dwie premie", dla młodzieży. 16.50 „Bibliotekarstwo w Zw Radzieckim". 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.50 „Róża Luksemburg i Karol Liebknecht". 18.00 W rocznicę wyzwolenia Warszawy. 18.45 „Stare i nowe", powieść. 19.05 Muz. 19.40 Wszechnica Radiowa. 20.00 Dzien. wiecz. 21.00 „Moniuszko". 21.30 „Najpiękniejszy jest naszej Wisły brzeg". 22.00 „Od melodii do melodii". 23.00 Ostat. wiad. 23.10 Muz.

NASI CZYTELNICY piszą

TRZEBA DOTRZEĆ DALEJ OD DROGI

W grudniu i połowie stycznia zjednałem około 500 prenumeratorów „Dziennika Ludowego“ i „Zielonego Sztandaru“.

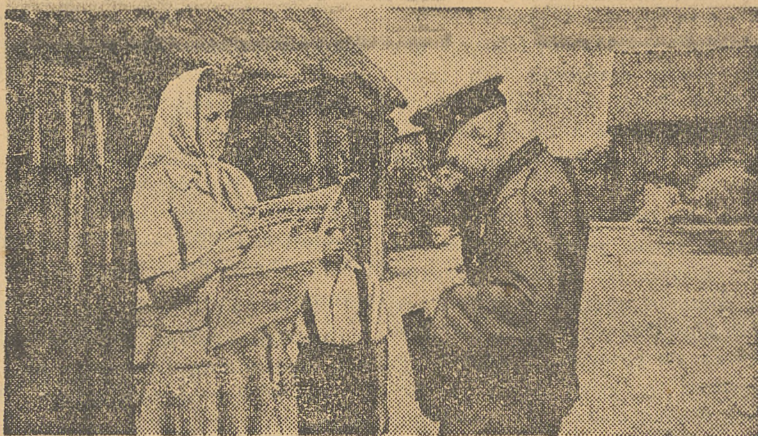
Przystępując do propagowania czytelnictwa prasy ludowej, zdawało mi się, że natrafię na duże trudności.

Okazało się zupełnie co innego. Wieś przyjmowała mnie niezwykle serdecznie, chłopi cieszyli się, że widzą pierwszego aktywnego SL-owca, dotychczas bowiem nikt o tym nie pomyślał, aby udać się do daleko od drogi położonych wiosek, gdzie starzy i młodzież nie wiedzą jeszcze dziś co to jest radio i gazeta.

Ludzie ci, nie czytając prasy, nie słysząc radia — są niewłaściwie ustosunkowani do ustroju demokratycznego, ale chcieliby z nami mówić; sami rozwijają szeroką dyskusję, ale cóż, nasze zarządy gminne SL i działacze ich śpią.

Toteż słusznie zrobił zarząd powiatowy SL, że postanowił obudzić je z letargu.

F. GRZELAK z Sierpca



Wieś pragnie czytać!

ODPOWIEDZI REDAKCJI

DANIELA SZUKAŁA. Prosimy o podanie adresu.

ANDRZEJ TOCZEK — RESZEŁ. Nadsyłajcie wiadomości z terenu — różne, nie tylko z prac SL.

STEFAN MINDA. Piszcie o wszystkim co dzieje się na wsi.

A. G. ZE SŁOTWINY, POW. ŚWIDNICA NA DOLNYM ŚLĄSKU. Zarzuty postawione różnym osobom nie mogą być opublikowane, jako nadesłane anonimowo, tj. bez podania do wiadomości redakcji nazwiska i adresu autora listu.

WŁADYSŁAW ARENDARCZYK — NOWY TARG. W najbliższym czasie wyjdzie rozporządzenie ministra skarbu, regulujące spłatę długów przedwojennych.

J. WÓJTOWICZ — LUBLIN. Podajcie nam numery poprzednie, w których ukazały się wzmianki.

JAN KOCISZEWSKI — KOMORNIKI. Nie nadaje się do druku, czekamy na reportaże.

MARIAN GUŹDZIK. Podajcie nazwę wsi, do której nie dociera słowo drukowane, gdzie oprócz aktów sądowych i książek do nabożeństwa nie znajdzie się nic więcej.

Aleksander Kaczocha

CZTEROKROTNIE MOŻEMY ZWIĘKSZYĆ

ilość bydła mlecznego

Do jednej z ważnych gałęzi wiejskiej spółdzielczości należy spółdzielczość mleczarsko - jajczarska. Spółdzielczość ta na przestrzeni swego rozwoju przysporzyła niemało korzyści rolnikom, ułatwiając im korzystny zbyt produktów hodowlanych. Wystarczy wspomnieć, że dzięki żywiołowemu rozwojowi spółdzielczości mleczarsko - jajczarskiej po wojnie zdołaliśmy uregulować cenę za nabiał i jaja dla rolnika na poziomie opłacalności. Przez zorganizowane przetwórstwo, selekcję towaru i eksport, podnieśliśmy wysoko opinię o polskich produktach hodowlanych na rynkach światowych.

To co do tej pory zostało zrobione stanowi skromny wstęp do wielkiej szeroko zakrojonej pracy gospodarczej. Jeśli z hodowli bydła i drobnego inwentarza pragniemy uczynić źródła dochodu dla rolnika, musimy rozwinąć hodowlę na skalę naszych możliwości.

Możliwości naszego rolnictwa w hodowli bydła sięgają czterokrotnej liczby dzisiejszego stanu A więc trzeba nam dążyć indywidualnie i zbiorowo przede wszystkim do ochrony tego co już dzisiaj w sztukach hodowlanych posiadamy, a ponadto do szybkiego rozmnożenia najbardziej rasowego przychówku.

To jedna sprawa.

Drugim ważnym zadaniem jest rozbudowa sieci głównych i pomocniczych zakładów odbioru, przetwórstwa oraz zbytu produktów nabiałowych. Szczególnie dołowa sieć zbiorcza dla mleka, jaj i drobiu nie odpowiada nawet dzisiejszej podaży tych artykułów. Istniejącymi zakładami mleczarsko-jajczarskimi nie obejmujemy całego terenu kraju. Obecnie wypada przeciętnie 2 zakłady główne na powiat, a jeden zakład pomocniczy na 2 gminy. Nic dziwnego, że tylko część mleka przeznaczonego we wsi na sprzedaż przechodzi drogą zorganizowaną. Jakże rolnik może ocenić znaczenie hodowli bydła w gospodarstwie, jeśli wyprodukowane przez niego mleko z konieczności jest spasane inwentarzem, gdyż nie ma go komu sprzedać, a do miasta daleko.

A zatem trzeba zagęścić sieć zakładów głównych mleczarsko - jajczarskich oraz pomocniczych punktów skupu produktów nabiałowych

Jako minimum na dzisiejsze możliwości skupu i przetwórstwa nabiałowego trzeba przyjąć przeciętnie jeden zakład główny na 3 gminy i co najmniej 3 zakłady pomocnicze na jedną gminę Wychodząc z takiego założenia musimy w szybkim tempie zorganizować około 200 zakładów głównych, a ponadto z górą 9 tysięcy punktów skupu mleka, jaj i drobiu

ORGANIZACJA zakładów głównych wymaga znacznych środków finansowych na: budynki, urządzenia, maszyny itp. Natomiast przygotowanie punktów skupu i zlewu wymaga przede wszystkim świadomego i zorganizowanego wysiłku ze strony rolników - dostawców. W każdej gromadzie przewidzianej na zakład pomocniczy winno się odbyć zgromadzenie chłopów z udziałem przedstawiciela władz Okręgowej Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskiej. Związku Samopomocy Chłopskiej, na którym omówione zostaną wszystkie sprawy związane z pracami przygotowawczymi do uruchomienia zlewni. Wejdą tu w grę sprawy takie, jak omówienie korzyści płynących ze zorganizowanej spółdzielczej formy zbytu produktów hodowlanych, wynajęcie izby wiejskiej i przygotowanie jej do określonych zadań, — wyposażenie w potrzebne urządzenia i opakowanie, organizacja dowozu do zakładu głównego itp.

Zebranie powinno wyłonić komitet opieki nad punktem skupu, który niezwłocznie zwróci się za pośrednictwem spółdz. mlecz. - jajcz. do najbliższego wojewódzkiego Oddziału Centrali Mleczarsko - Jajczarskiej, celem otrzymania szczegółowych informacji oraz wysłania na przeszkolenie wybranego kandydata na kierownika filii.

Apelujemy tedy do wszystkich rolników o okazanie zrozumienia i pomocy dla tych, którzy z ramienia Okręgowych Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich, zwrócą się z apelem o przystąpienie do pracy w tym zakresie.

Dużą trudnością w tej pracy będzie wyposażenie punktów skupu w potrzebne urządzenia, jak: wirówki, konwie, chłodniki, materiały opakunkowe oraz zorganizowanie środków dowozu. Jeśli nie można będzie usunąć tych trudności poprzez spółdzielnie okręgowe, trzeba niezwłocznie zgłosić swoje braki do Okręgowego. Oddziału Mleczarsko - Jajczarskiego w każdym mieście wojewódzkim, który obowiązany jest udzielić wszelkiej rady i pomocy materialnej.

Okręgowa spółdzielnia mleczarsko-jajczarska będzie wyposażona w potrzebne jej środki obrotowe tak aby mogła nie tylko wypłacić rolnikom za dostarczone produkty nabiałowe według umówionych terminów, lecz także płacić zaliczki na konto dostaw.

Jestem przekonany, że 9 do 10 tysięcy punktów pomocniczych skupu mleka, jaj i drobiu na terenie kraju wyposażonych w potrzebne urządzenia i przybory a zarazem obsadzonych przez ludzi miejscowych, przygotowanych do ich prowadzenia przez Okręgowe Oddz. C.S.M.J., potrafią zebrać całą nadwyżkę zbywalną produktów nabiałowych od rolnictwa.

Obsłużyć rolnika szybko, grzecznie i tanio, wypłacić ciężko pracującemu chłopu za produkty nabiałowe godziwą cenę na przestrzeni całego roku, oto nasz cel i sens działalności.

A więc do dzieła.